

DOI: 10.15584/kpe.2025.21

Artykuł oryginalny

Data nadesłania: 26.08.2025 r.

Zaakceptowano do druku: 16.10.2025 r.

Opublikowano: 31.12.2025 r.

Agnieszka Drewniak

DATEV (Germany): Nuremberg, Bavaria, DE

ORCID: 0009-0004-7985-2317

Perfekcjonizm jako idea inspirująca do przemian

The perfectionism as an inspiration for change

Streszczenie

Tekst ukazuje perfekcjonizm jako ideę o znaczeniu etycznym, psychologicznym i antropologicznym, zdolną inspirować przemiany jednostki i społeczeństwa. Autorka analizuje go w kontekście wychowania, motywacji oraz wzorów osobowych, wskazując na rolę rozumu i cnoty jako podstaw kształcenia (Herbart, tradycja klasyczna). Perfekcjonizm etyczny przedstawiony jest jako źródło motywacji do samodoskonalenia, wyrażania siebie i odpowiedzialności moralnej, a także jako droga do kształtowania wzorców do naśladowania w różnych kulturach i zawodach. Zwrócono uwagę na wyzwania współczesności, m.in. wpływ cyfryzacji i sztucznej inteligencji na relacje społeczne. Artykuł podkreśla potrzebę dalszych badań zaprezentowanej siatki antropologiczno-etycznej na tle istniejących przemian.

Słowa kluczowe: perfekcjonizm, cnota, wychowanie, motywacja, wzory osobowe

Abstract

The text presents perfectionism as an idea with ethical, psychological and anthropological significance, capable of inspiring change in individuals and society. The author analyses it in the context of upbringing, motivation and role models, pointing to the role of reason and virtue as the foundations of education (Herbart, classical tradition). Ethical perfectionism is presented as a source of motivation for self-improvement, self-expression and moral responsibility, as well as a way to shape role models in different cultures and professions. Attention is drawn to contemporary challenges, including the impact of digitalization and artificial intelligence on social relations. The article emphasizes the need for further research into the presented anthropological-ethical framework in the context of existing changes.

Keywords: perfectionism, virtue, upbringing, motivation, role models

Wprowadzenie

Problemami, które obecnie stanowią dyskurs badawczy w myśli i praktyce pedagogicznej, są źródła „ucieczki” ucznia i wychowanka od nauczyciela i wychowawcy. Erich From wskazał, że „piekło to samotność, a zwłaszcza samotność

moralna”¹. Pandemia COVID-19² oraz rewolucja cyfrowa i rozwój sztucznej inteligencji, której jesteśmy świadkami, pogłębiły stan wyizolowania świata ucznia i nauczyciela. Kategoria „przyspieszonej zmienności” staje się kategorią centralną dla dyscyplin pedagogicznych. Wychodząc naprzeciw potrzebie wypracowywania skutecznych sposobów odczytywania i rozumienia przemian świata ludzkiego i cywilizacji, pragnę zmierzyć się z problematyką perfekcjonizmu etycznego, który wpływa na kondycję ludzką w sposób przeciwny do „degradacji”. To dziedzina niedoceniona w sferze wartości i duchowości człowieka współczesnego, stylów i modeli, mentalności jednostek i ich funkcjonowania w zbiorowościach ludzkich.

W teoretycznym ujęciu perfekcjonizm jest jednym z rodzajów ludzkich dążeń³. W ramach tego rodzaju dążeń wyróżnić można trzy płaszczyzny poglądów:

- a) w ujęciu filozoficzno-etycznym, gdy mowa o obrazie „doskonałego człowieka”;
- b) w ujęciu psychologicznym, skupionym na sferze motywacyjnej działania człowieka;
- c) w ujęciu antropologicznym, jako określonego wzoru do naśladowania.

Uporządkowanie analiz według trzech płaszczyzn nie powinno powodować w czytelniku odczucia, że pisać wychodzi ze z góry przyjętego przez siebie punktu widzenia. Wręcz przeciwnie, jej zamiarem jest zwerbalizowanie sposobów myślenia w dyskursach problemów moralno-etycznych oraz antropologicznych, które ocierają się o aspekt pedagogiczny. Celem jest „wyłuskanie” wątków pedagogicznych i usystematyzowanie ich.

Perfekcjonizm ścieżką do wyrażania siebie jako „obrazu człowieka”

Asumptem do tych rozważań jest związek perfekcjonizmu moralnego z wychowaniem, dobitnie podkreślony przez Johanna F. Herbarta w jego *Pedagogice ogólnej wywiedziona z celu wychowania*. Już we wstępie jasno zarysowany został program ideowy pedagogiki Herbarta: „Ludzkość wychowuje się ciągle przez pryzmat myślowy, jaki sobie wytwarza”⁴. Herbart stawia na dwa elementy, które zapewnią odpowiednią jakość wychowania: rozum i cnotę⁵. W tej grupie poglądów chodzi nam o stosunek filozofii do koncepcji doskonałości.

¹ E. Fromm, *Ucieczka od wolności*, Warszawa 2000, s. 11.

² P. Pasternack, A. Beer, J. Henke, P. Rediger, *Gefordert und Überfordert? Wissenschaftskommunikation und wissenschaftsbezogene Kommunikationen in der Corona-Pandemie*, Stuttgart 2025, s. 14 i n.

³ P.T. Nowakowski, *Teoretyczne ujęcie ludzkich dążeń* [w:] *Aspiracje i dążenia młodzieży*, red. B. Więckiewicz, Warszawa 2024, s. 19–21.

⁴ J.F. Herbart, *Pedagogika ogólna wywiedziona z celu wychowania*, Warszawa 2007, s. 32.

⁵ *Ibidem*.

Doskonałość jako tradycja filozoficzno-teologiczna wiąże ze sobą rzeczywistość, samowystarczalność, niezmienność lub wieczność z zupełnością⁶. To, co wiąże się ze sposobem rozumowania w nurcie perfekcjonistycznym, to sposób pojmowania dobra. Dobrem jest dobro osobowe, dobro człowieka, np. szczęście, przyjemność, miłość czy po prostu cnota, która go uszlachetnia. W pojęciu dobra tkwi określona wizja człowieka. Gdy odpowiemy, kim jest człowiek, zakładają moralisci, co jest swoiste naturze człowieka⁷, będziemy wiedzieć, czym jest dobro. Wobec powyższego zastanawiano się nad sposobem ludzkiego działania.

Wymagania doskonałości moralnej obejmującej całe postępowanie człowieka znajdziemy już bardzo jasno sformułowane w tradycji hellenistycznej. Sami Grecy mieli na uwadze całego człowieka, jego duszę i ciało, jego całe postępowanie, dlatego przywiązywali uwagę także do piękna – piękna sposobu myślenia i działania. U Greków w tak rozpowszechnionym pojęciu kalokagatii⁸ uderza charakter towarzyski i społeczny tego rodzaju wymagań moralnych. Ta etyka jako teoria ludzkiego działania, życia świadomego i wolnego, dotyczy człowieka jako człowieka (etyka indywidualna), ale i człowieka w kontekście drugiego człowieka. W judaizmie miało ono bardziej religijny charakter i streszczało się w pojęciu sprawiedliwości⁹, która ma być wypełnieniem wszystkich obowiązków, jakie prawo boże na człowieka nakłada.

W ramach dociekań zasługujących na miano filozoficznych, dotyczących ludzkiego działania pozostającego w ścisłym związku z pojęciem i koncepcją doskonałości, istotne miejsce zajmuje problematyka racjonalnego działania człowieka¹⁰. Dominuje tutaj epistemologiczny punkt widzenia obejmujący zagadnienia źródeł poznania dobra, wiedzy i udziału w tym rozumu.

⁶ Definicja najdawniejsza, dość ścisła i oddzielająca odcienie pojęcia, jest znana właśnie z Arystotelesa, który odróżnił trzy znaczenia wyrazu czy raczej trzy różne pojęcia doskonałości: Doskonałe jest to, co jest zupełne, zawiera wszystkie należne części. W myśl tej definicji nie będzie doskonały np. doskonały zegar bez sprężyny czy z wyjętym wahadłem. Doskonałe jest to, co jest tak dobre, że w swym rodzaju nie może być lepsze, np., podaje Arystoteles, „doskonały lekarz i doskonały fletnista, gdy nie mają żadnych braków w formie właściwej ich doskonałości. Stosując zaś wyraz jako metaforę do złych rzeczy, mówimy o «doskonałym złodzieju»”. Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, Ks. II [w:] *idem, Dzieła wszystkie*, t. 5, Warszawa 2000, s. 111.

⁷ Krytyka takiego idealizmu etycznego: B. Williams, *Moralność. Wprowadzenie do etyki*, Warszawa 2000, s. 83–91.

⁸ *Kalós k'agathós* (gr. dosł. piękny i dobry) – termin oznaczający doskonałego człowieka i obywatela, wcielającego ideał arystokratyczny – w przeciwstawieniu do mas ludowych traktowanych przez arystokrację z pogardą, jako tłum ludzi złych i brzydkich. Posługiwano się także terminem *kalokagathia* dla oznaczenia ogólnego pojęcia doskonałości moralnej i fizycznej. *Mała encyklopedia kultury antycznej*, Warszawa 1990, s. 364.

⁹ Stary Testament, Ks. *Mądrości*, VIII, 7; J. Ochman, *Etyka prawna i pozaprawna w judaizmie* [w:] *Etyka a prawo i praworządność*, red. J. Pawlica, Kraków 1998, s. 129.

¹⁰ Pod pojęciem racjonalnego działania rozumiemy następujące etapy: ustalenie celów, wiedzę o potencjalnych środkach realizacji celów oraz wybór określonego środka. T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*, Wrocław 1982, s. 19.

Już Platon i Arystoteles zarysowali pewien obraz człowieka doskonałego, na kanwie którego organizowali poznanie ludzkiego działania, czyli etyki. Jest to obraz będący realizacją możliwości zgodnych z daną naturą. Kierując się podstawowym pojęciem swojej filozofii, mianowicie ideą dobra, Platon pojmował człowieka swoiście: to duch wcielony, ciało więcej przeszkadza, dlatego należy się z niego uwolnić; duch mieści się w głowie, ale także w sercu i w wątrobie. Te trzy dusze – czy trzy części jednej duszy – znamionowały trzy podstawowe usprawnienia działania człowieka: mądrości, męstwa i powściągliwości. Nad nimi góruje sprawiedliwość traktowana jako moralna doskonałość – łącząca wszystkie części duszy i utrzymująca wśród nich ład i jedność, aby każda „spełniała swoje”¹¹. Niechaj każdy robi swoje i nie miesza się do nie swoich rzeczy – oto formuła sprawiedliwości, w której tkwił określony obraz człowieka. Człowieka, któremu przyporządkowane jest określone zadanie, który żyje w zgodzie z wrodzonymi zdolnościami, który podporządkowuje się ściślejszej specjalizacji zawodowej. To utwierdzenie stanu rzeczy Platon tłumaczy następująco: sprawiedliwy człowiek, czyli doskonały, to ten, w którym bez trudu rozum panuje nad temperamentem i namiętnościami, a ten nakazuje robić swoje. Intelktualizm etyczny Platona, odziedziczony po Sokratesie, sprowadza poznanie dobra do jego zrozumienia¹².

Spuścizną klasyków zainteresował się Johann F. Herbart i dostrzegł w niej rozwiązanie problemów pedagogicznych XIX w., mianowicie dokonał wszechstronnej analizy różnych koncepcji i wychowanie oparł ostatecznie na idei doskonałości i kształtowaniu w wychowankach „obrazu człowieka”. Obrazu człowieka, który jest ścieżką do pełnego „wyrażania siebie” jako osoby, poprzez wielostronność dążeń. Jakością przeto wychowania jest rozum jako dyspozycja człowieka oraz cnota jako jego sprawność, które umożliwią mu realizację dążeń.

Filozofia klasyczna stawiała na ideał mędrca, z którego przede wszystkim wyziera postulat praworządności: doskonałość osiąga człowiek, który poznał i zrozumiał najlepszą regułę oraz zachowuje się wobec wszystkich w sposób ściśle z tą regułą zgodny.

Późniejsi filozofowie również stawiają na cnotę, według której buduje się ideał człowieka. Stawiają na „obraz człowieka”, który posiada wielorakie cnoty, które praktykuje. Cnota, o którą idzie w perfekcjonizmie, jest dyspozycją człowieka, która decyduje o tym, że jego postępowanie będzie miało wartość moralną niezależnie od zewnętrznych konsekwencji działania jednostki, tj. od oceny wyłącznie na podstawie danej reguły postępowania¹³. Fizjonomia moralna ludzi ujawnia bowiem bezpośrednio charakter pewnych cech osobowościowych, których wartość jest

¹¹ Platon, *Państwo*, t. I, ks. IV, 443, Warszawa 1958, s. 207; W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, t. I, Warszawa 1978, s. 98.

¹² W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, s. 368.

¹³ E. Dupreél, *Traktat o moralności*, Warszawa 1969, s. 246–247, 276–277.

niezależna od zewnętrznych konsekwencji¹⁴. Stąd też definicja cnoty jako jakości ludzkiego postępowania, podkreślająca rolę intencji¹⁵, bądź definicja traktująca cnotę jako „żywe poczucie mocy do dobra, zupełnie osobiste i indywidualne”¹⁶. Tym samym autor tej definicji sprzeciwia się traktowaniu cnoty jako rutynowego czynienia naszych obowiązków, gdyż „miarą szlachetności jest to właśnie, co w ogólności może zobowiązywać. Szlachetność cnoty na tym więc polega, że najpierwej zobowiązuje”¹⁷. Idzie tutaj autorom o cenny naddatek ponad to, co stanowi obowiązek. Zachowanie najlepsze w swoim rodzaju w ujęciu statystycznym nie jest wystarczające, zachowanie moralnie doskonałe cechuje wyjście ponad ogólnie przyjęte reguły, to, co możemy określić poziomem obowiązkowym, czyli normą, i pozwala wyrazić siebie i swoją osobowość jako własną identyfikację¹⁸. Ten sposób myślenia odnajdujemy dzisiaj we współczesnych pozycjach zachęcających do przemian swojego życia¹⁹ w celu osiągnięcia lepszego rezultatu wykonywanego zawodu bądź osiągnięcia osobistych celów²⁰.

Perfekcjonizm etyczny jako źródło motywacji wychowawczej

Przechodzimy obecnie do innego toku rozważań skupionych wokół perfekcjonizmu moralnego, mających charakter dociekań z zakresu psychologii działania człowieka.

W literaturze podkreśla się, że o tym, co sprawia, że czyn jest moralnie chwalebny lub naganny, decyduje w dużej mierze jego motywacja. Słowo „mtyw” ma jednak swoje wieloznaczności. Mówiąc o motywacji, przyjmujemy na użytek naszych rozważań węższe znaczenie tego terminu, sprowadzone do działania celowego, uwarunkowanego jakimś czynnikiem psychicznym²¹ decydującym w dużej mierze o dokonaniu takiego, a nie innego wyboru spośród kilku alternatyw²². Z uwagi na zakres przedmiotu rozważań spośród motywów, którymi kierują się ludzie w swoim postępowaniu, interesują nas te, którym przypisuje się walory perfekcjonistyczne, czyli chodzi nam o motywów osobiste. Oto niektóre przykłady

¹⁴ Por. M. Ossowska, *Podstawy nauki o moralności*, Wrocław 1994, s. 179 i n.

¹⁵ N. Hartmann, *Ethik*, Berlin–Leipzig 1926, s. 379.

¹⁶ M. Scheler, *Zur Rehabilitierung der Tugend* [w:] *Vom Umsturz der Werke*, Bern–München 1972, s. 17.

¹⁷ *Ibidem*, s. 16.

¹⁸ J. Clear, *Die 1% Methode minimale Veränderung, maximale Wirkung*, München 2020, s. 47 i n.; J. Kotter, H. Rathgeber, *Das Pinguin Prinzip. Wie Veränderung zum Erfolg führt*, München 2017, s. 147.

¹⁹ J. Clear, *Die 1% Methode...*, s. 58.

²⁰ *Ibidem*, s. 59.

²¹ M. Ossowska, *Motywy postępowania. Z zagadnień psychologii moralności*, Warszawa 1958, s. 36.

²² R.B. Brandt, *Etyka*, Warszawa 1996, s. 785.

takich motywów: cierpienie w służbie własnego doskonalenia, zbawienie w służbie własnego doskonalenia²³, lekceważenie dobra cudzego w służbie własnego doskonalenia (stoicy)²⁴, dążenie do szczęścia (eudajmonia) czy dążenie do przyjemności (hedonizm) jako wyraz doskonałości osobistej. Wśród motywów eudajmonistycznych i hedonistycznych o pierwiastku perfekcjonistycznym dominują takie, które zalecają stawianie sobie zadań trudnych, uciążliwych, dzięki którym owe motywy osobiste zyskają ogólny szacunek ze względów użytecznych, patrząc na to, jaką pełnią rolę w życiu społecznym, lub ze względu na ogólną sumę szczęścia albo zmierzającą do jej powiększenia²⁵. W utylitaryzmie jest miejsce na doskonałość własną. Samodoskonalenie przyjmuje tutaj postać realizacji przyjemności jako odmiana hedonizmu dotyczącego wyłącznie działań, w których stawiane są jakieś cele. Celem tym może być bogacenie się, życie światowca, ale również wykształcenie, wyrobienie smaku itp.

Motyw wychowawczego samodoskonalenia w szczególności wyziera z programu Benjamina Franklina (utylisty)²⁶. Był on filozofem, fizykiem i politykiem, który uczestniczył w tworzeniu państwowości Stanów Zjednoczonych Ameryki w XVIII w. Rozwinął prosty program dla zdrowia, sukcesu i szczęścia oparty na trzynastu cnotach. Wkład trzynastu cnót Franklina polega na tym, aby w każdym tygodniu z jedną z cnót aktywnie żyć, zintegrować ją do własnego życia, aby stała się częścią naszego życia. Z początkiem drugiego tygodnia przejmuje się drugą w kolejności cnotę i powtarza ten sam proces. Jeśli trzynasta w kolejności cnota została zastosowana, startuje się od początku z pierwszą cnotą. W ciągu całego roku człowiek doświadcza każdą z trzynastu cnót przez cztery tygodnie. Z nowym rokiem odnawia ten proces. Jest on nazywany systematycznością, a nie rutynową czynnością.

O systematyczności jako elemencie wartościującym pedagogikę wspominał Karol Kotłowski²⁷, zaś znaczenie systematyczności obecnie poza szkolnictwem podkreślane jest przykładowo w programach szkoleniowych dla osób wykonujących szeroko rozumiany zawód sprzedawcy²⁸.

Kolejna sprawa dotyczy związku perfekcjonizmu moralno-etycznego z pojęciem osoby²⁹. Optyka ta polega na traktowaniu innych oraz samego siebie jak osoby, co z kolei równa się stwierdzeniu, że jednostki ludzkie posiadają nie tyle cechy i własności, które pozwoliłaby nam w nich odkryć ścisła obserwacja, ile raczej

²³ M. Ossowska, *Motywy postępowania...*, s. 165.

²⁴ M. Aureliusz, *Rozmyślenia*, Warszawa 1994, s. 24.

²⁵ J.S. Mill, *Utylitaryzm. O wolności*, Warszawa 1959, s. 33.

²⁶ M. Ossowska, *Moralność mieszczańska*, Wrocław 1985, s. 257 i n.

²⁷ K. Kotłowski, *Filozofia wartości a zadania pedagogiki*, Wrocław 1968, s. 15 i n.

²⁸ W.F. Hahn, *88 typische Verkäufer-Fehler*, Mainz 2018, s. 90–91.

²⁹ Por. K.E. Heinz, *Persönlichkeit und Subjektivität*, ARSP 1998, vol. 84, s. 260 i n. W polskiej literaturze próbę definicji osoby dotyczącą nie tyle rozumienia, co wyjaśniania, można odnaleźć w pracy: W. Granat, *Osoba ludzka*, Sandomierz 1961.

pewne konkretne prerogatywy o charakterze umownym³⁰. Wiąże się to z etymologią słowa „osoba”, które odpowiada łacińskiemu wyrazowi *persona* oznaczającemu maskę, które pojęte szerzej, oznacza rolę odgrywaną w tragedii lub komedii³¹. Pojęcie „osoba” pojawiło się w toku ludzkiej działalności, zaś religia przyczyniała się do uznania, iż służy ono stawianiu moralnych wymogów. W teologii moralnej pojawia się dodatkowo pojęcie duszy.

Wśród naczelnych właściwości przyznawanych tak pojmowanej osobie ludzkiej doniosłe miejsce zajmuje wolność (wola). Jeśli o jakiejś osobie czy kimś działającym mówi się, iż jest wolny, to ma się na myśli tę osobę jako źródło czy też punkt wyjścia swoich czynów, że przyznaje ona sobie zdolność kierowania swoimi czynami zgodnie ze swoją wolą i zgodnie z posiadaną wiedzą oraz że takie same zdolności są przypisywane innym osobom³². Moment wolności osoby ludzkiej jest momentem decyzji człowieka. Innymi słowy – wolność ludzka sprowadza się do wolności decyzji człowieka³³. Jednostka wolna posiada w chwili działania swobodny wybór między dwiema możliwościami, z czego wynika, iż wybranie przez nią jednej z ewentualności jest jej czynem.

Wolność wymaga dzielności i odwagi³⁴. Uzyskanie wolności jest przejściem od uzależnienia bez odpowiedzialności do niezależności, ale na własny rachunek.

Ten motyw odpowiedzialności jako motyw wychowawczy oparty na idei wolności wewnętrznej został rozpoznany początkowo przez Immanuela Kanta, a następnie rozbudowany przez Johanna F. Herbart.

Ponadto szczegółowo związek odpowiedzialności ze sprawczością opisał Karol Wojtyła w swoim perfekcjonistycznym dziele *Osoba i czyn*. Zasadniczy sąd osoby dokonuje się w akcie decyzji. Istotą wolności jest wybór dobrowolny, sposób, w jaki wybieram, dobro, które chcę, decyduje o tym moja dobra wola. Jednak badacz moralności, belgijski filozof Eugene Dupréel, zauważa, że dopiero życie społeczne przypisuje jednostkom jako sprawcom czynów zasługę lub winę. Przypisywanie wolności jest wedle niego logiczną konsekwencją uznawania zasługi i winy. W przeciwnym wypadku zasady moralności przestają być potrzebne, bo zastępuje je właśnie determinizm³⁵. W uznawaniu pochwały lub nagany tkwi osoba będąca źródłem lub wystarczającą przyczyną własnych poczynań i jako istota wolna odpowiedzialna za swoje czyny. Właśnie ze względu na związek pochwały i nagany z osobą jako osobą wolną Herbart przestrzega przed moralizatorstwem³⁶ w wychowaniu dzieci i młodzieży.

³⁰ E. Dupréel, *Traktat o moralności*, s. 294.

³¹ *Ibidem*, s. 295. Por. K.E. Heinz, *Persönlichkeit und Subjektivität*, s. 260.

³² E. Dupréel, *Traktat o moralności*, s. 303.

³³ M. Krąpiec, *Ja, człowiek*, Lublin 1974, s. 238 i n.

³⁴ E. Fromm, *Ucieczka od wolności*, s. 50–51.

³⁵ E. Dupréel, *Traktat o moralności*, s. 303.

³⁶ J.F. Herbart, *Pedagogika ogólna...*, s. 27.

Wolność autodeterminuje człowieka jako osobę do działania³⁷. W systemie filozofii moralnej Immanuela Kanta, gdzie człowiek zdolny jest do poznania jedynie samego siebie, gdzie celem jest realizacja powinności – postępuj tak, aby twoje postępowanie mogło być wzorem (prawem) dla innych, podstawowe znaczenie przypisywane jest wolności. Bez względu na dobrą wolę osoby, której zasadą musi być imperatyw kategoryczny, ma charakter formalny, tzn. nie określa jednoznacznie i w sposób konieczny każdego zdarzenia, a jedynie przybiera formę chcenia w ogóle, czyli autonomii³⁸.

W etyce perfekcjonistycznej podkreślona jest sfera wewnętrzna działania człowieka, jego dobra wola i autonomia działania, która w formalistycznej etyce Kanta wyraża się w zaakceptowaniu obowiązku narzuconego sobie.

Wobec powyższego spełnienie godne jest pochwały i stanowi zasługę moralną w oczach innych jednostek, niespełnienie nie uzasadnia zaś i nie pociąga za sobą konieczności napiętnowania i udzielenia nagany³⁹. Trzeba także pamiętać, że uczynek moralnie chwalebny nie jest dyktowany przez zasadę, która z zewnątrz nakładałaby na drugiego zobowiązanie do takiego samego uczynku czy postępowania względem pierwszego. Motywy osobiste opierają się jednak nie tylko na bezpośrednich skutkach dla osoby działającej, dla jednostki, lecz ich doniosłość jest przyznawana ze względu na społeczną rolę wyznawania pewnych wartości i publicznego dawania im świadectwa⁴⁰.

W przypadku motywacji perfekcjonistycznej ostatecznym motywem działania jest troska o własny poziom moralny przybierająca najczęściej postać dążenia do realizacji określonego wzoru osobowego. Działanie dla dobra innych pojawia się jako warunek realizacji tego wzoru. Pomagam komuś dlatego, że chcę być człowiekiem dobrym, a człowiekiem takim, jak wiem, może być tylko ktoś, kto pomocy nie odmawia⁴¹. Działanie dla cudzego dobra jest tu środkiem do celu, a nie celem właściwym, jak w przypadku motywacji altruistycznej. Rzeczywistość działania wspólnie z innymi nazywana jest w etyce personalistycznej uczestnictwem. „Dzięki uczestnictwu człowiek, działając wspólnie z innymi, zachowuje to wszystko, co wynika ze wspólnoty działania, a równocześnie – przez to właśnie – urzeczywistnia wartość (...) własnego czynu”⁴².

³⁷ Por. J. Woroniecki, *Katolicka etyka wychowawcza*, t. 1, Lublin 1986 s. 372; M. Krapiec, *Ja, człowiek*, s. 247; N. Hartmann, *Ethik*, s. 376; K. Wojtyła, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Lublin 1994, s. 109.

³⁸ I. Kant, *Uzasadnienie metafizyki moralności*, Warszawa 1984, s. 85–86.

³⁹ Por. A.M. Kaniowski, *Supererogacja. Zagubiony wymiar etyki. Czynny chwalebny w etykach uniwersalistycznych*, Warszawa 1999, s. 237 i n.

⁴⁰ E. Dupréel, *Traktat o moralności*, s. 283. Autor podaje przykład męstwa, które nie będzie cenione dlatego, że jest pożyteczne przyjaciołom człowieka odważnego, lecz w pierwszym rzędzie jako symbol i dowód tego, że grupa jest społecznością ludzi walecznych.

⁴¹ M. Przelecki, *Chrześcijaństwo niewierzących*, Warszawa 1989, s. 67.

⁴² K. Wojtyła, *Osoba i czyn...*, s. 309.

Życie społeczne stawia ludzi wobec pewnych wyzwań, a postępowanie zgodnie z regułami wytyczonymi etyką perfekcjonistyczną pozwala człowiekowi wyjść z tych sytuacji obronną ręką. Polega to na tym, że człowieka postrzega się w różnych sytuacjach konfliktów określonych dóbr, wobec których dokonuje wyboru optymalnego w stosunku do specyfiki danej sytuacji i równocześnie wybór ten reprezentuje najwyższą miarę, na jaką człowieka stać⁴³. Ta właśnie technika kształtowania postawy osobistej pozwala osiągnąć pewien cel w postaci reguł szacunku dla jednostek, reguł tego, co dobre i godne, które w równym stopniu także innym się należą⁴⁴.

Pojęcie osobowości ma zabarwienie moralne, który to charakter został mu nadany jeszcze w metafizyce Immanuela Kanta. Tym, co odpowiada regułom osobowości, są cnoty osobiste, posiadające charakter symboliczny⁴⁵, bowiem reprezentują one pewien wzorzec osoby stwierdzający, że kto je praktykuje, posiada cechy oraz dyspozycje, których społeczeństwo (grupa społeczna, w której żyje) potrzebuje i odeń oczekuje.

W ten sposób przeszliśmy do trzeciej płaszczyzny poglądów, w których na plan pierwszy wysuwają się wzory do naśladowania.

Perfekcjonizm źródłem wzorów do naśladowania

Różnego typu ideały wychowawcze to nie inne tylko pewne modele-wzory. Ideały mogą stać się modelami ze względu na swe własności – te właśnie, które naśladowując, chcemy realizować. Ideały te można rozpatrywać nie w oderwaniu od wszelkiego tła dziejowego, lecz właśnie na tle życia społecznego i całego w ogóle życia kulturalnego. W tej grupie dociekań zwycięża punkt widzenia antropologiczny, rozpatrujący człowieka jako istotę społeczną (osobę społeczną). Tutaj znajdują się takie zagadnienia, jak: relacje pomiędzy moralnością a innymi wytworami kultury, sztuką i religią.

Optyka idei doskonałości osobistej skupia się na działaniu danej jednostki. Jak wynika z rozważań poczynionych wyżej, społeczne konsekwencje takich działań mają znaczenie, ale dla oceny zachowania jednostki mają charakter wtórny. Takie cnoty, jak: prawdomówność, męstwo, umiarkowanie, skromność, czystość, godność, poszanowanie samego siebie, szlachetna wielkoduszność, ujawniają bezpośrednio charakter cech osobowości i przez to nazywane są cnotami osobistymi. Wspomniany badacz moralności, Eugene Dupréel, dzieli cnoty na takie reguły postępowania, których wartość jest bezpośrednio zależna od tego, jak oddziałują

⁴³ I. Lazari-Pawłowska, *Problemy etyki sytuacyjnej* [w:] *Etyka. Pisma wybrane*, Wrocław 1994, s. 47.

⁴⁴ C. Porębski, *Perfekcjonizm Bertranda Russella*, „Etyka” 1974, nr 13, s. 183.

⁴⁵ E. Dupréel, *Traktat o moralności*, s. 320.

na społeczeństwo – i tutaj zalicza reguły sprawiedliwości i dobroczynności⁴⁶ – oraz takie, które są pośrednio zależne od tego, jak oddziałują na społeczeństwo, i nazywa je cnotami „zdobiącymi”. Ich wartość nie jest bezpośrednio zależna od tego, jak oddziałuje na społeczeństwo ich przestrzeganie czy też łamanie odpowiadających im reguł⁴⁷. Poprzez analizę pojęcia „honor”⁴⁸ autor trafnie zauważa, że jednak część przyznawana cnotom osobistym opiera się nie tyle na bezpośrednich skutkach przestrzegania odpowiednich reguł, ile na społecznej roli wyznawania pewnych wartości i publicznego dawania im świadectwa.

Interesujący dla nas jest przedmiot badań Roberta K. Mertona, twórcy teorii „średniego zasięgu” w socjologii. Przedmiotem jego badań były m.in. jednostki, których duży wpływ „osobisty” manifestuje się w kontaktach z innymi ludźmi w postaci wzoru do naśladowania⁴⁹. I tutaj autor ten zauważa wpływ wzorca osobowego wywierany przez jednych ludzi na innych, którego funkcja sprowadza się do kształtowania przyszłych zachowań i postaw uczestników grupy społecznej.

Pojęcie „wzór osobowy” wiąże się z tym, co w nauce określane jest mianem antropologii człowieka. Zakłada się dziś, że niepodobna przeniknąć jakąś kulturę bez wiedzy o tym, jakie wzory leżą u jej podstawy⁵⁰. Wartości i rozmaite wzorce różnych społeczności stały się przedmiotem szczególnej uwagi i dość rozległych badań empirycznych⁵¹. To dana kultura, w której żyje jednostka, wyznacza określone typy (wzorce) zachowania człowieka. Podobieństwa i różnice wzorów osobowych wyznaczających role jednostek są sprawą obiektywnego zasobu kulturalnego zbiorowości ludzkich. Każdy krąg społeczny i człowiek będący ośrodkiem tego kręgu sięgają do tego zasobu po odpowiedni wzór. Trafnie pisał Florian Znaniecki, iż wzorce osobowe to wzory, według których osoba społeczna⁵² tego człowieka ma być ukształtowana. Literatura dostarcza nam dosyć przykładów, gdy krzewienie określonego wzorca osobowego odbywało się w zależności od potrzeb społecznych⁵³. Ponadto zwrócono uwagę, iż cechą podstawową, która charakteryzuje wzorce

⁴⁶ *Ibidem*, s. 232.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 276.

⁴⁸ E. Dupréel przyjmuje szersze pojęcie honoru, obejmujące nie tylko honor najwyższej klasy w hierarchii grup społecznych, lecz chodzi mu o pojęcie honoru, które występuje wszędzie tam, gdzie pewna grupa społeczna przeciwstawia się innym oraz stara uzasadnić we własnych oczach swe istnienie i wartość. *Ibidem*, s. 289.

⁴⁹ R.K. Merton, *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, Warszawa 1982, s. 461.

⁵⁰ R. Linton, *Kulturowe podstawy osobowości*, Warszawa 2000, s. 13 i n.

⁵¹ Na rozróżnienie pomiędzy wzorami osobowymi a wzorcami osobowymi wskazuje R. Skrzyński, *Wzory i wzorce osobowe w pedagogice społecznej Jana Pawła II* [w:] *Człowiek*, red. T. Bojarska-Szot, I. Szot, Zamość 2024, s. 153–186. Ramy redakcyjne nie pozwalają na szczegółową analizę różnic znaczeniowych, przy czym odwoływanie się tutaj do obu pojęć nie zaburza treści wywodu.

⁵² Według F. Znanieckiego „osobą społeczną” nazwiemy indywidualnego człowieka w określonej roli osobistej, którą faktycznie odgrywa w odpowiednim kręgu społecznym. Por. F. Znaniecki, *Społeczne role uczonych*, Warszawa 1984, s. 294–295.

⁵³ Por. M. Ossowska, *Ethos rycerski i jego odmiany*, Warszawa 1973, s. 29 i n.

osobowe realizowane poprzez praktykowanie cnót osobistych, jest zawsze jakaś „ponadprzeciętność”⁵⁴. Na wyróżnienie jako cechę wizerunkową, którą charakteryzują się cnoty osobiste (nie tylko jako sfera wewnętrzna człowieka, ale sfera „estetyki”, „smaku”), zwraca uwagę Eugene Dupréel w swoim *Traktacie o moralności*. Wzory osobowe to po prostu wzory postępowania w formie osobowej, konkretnej, reprezentujące często oceny i normy⁵⁵. Każda grupa społeczna czy zawodowa może tworzyć swoje wzory osobowe, bowiem ma swoje hierarchie wartości i własności.

Na potrzebę edukacyjną kształtowania postaw zwracają uwagę praktycy etyki zawodowej. W publikacji *Etyka w administracji publicznej*⁵⁶ mowa o osiągnięciu stanu „autonomicznej i krytycznej samoświadomości moralnej w odniesieniu do etycznych standardów zawodowych w administracji publicznej”. Kształcenie i dobór kadr ma polegać na dostarczaniu wzorów do naśladowania w postaci osób o „nieskazitelnym charakterze czy nieposzlakowanej opinii”. Te określenia, stanowiące kryterium doboru kadr, dają podstawę do weryfikacji kandydatów pod względem obyczajowo-moralnym i osobowościowym na etapie przyjmowania do zawodu⁵⁷. Natomiast formułowanie kodeksów etyki zawodowej (w zawodach zaufania publicznego) oraz postulowanie edukacji w tym zakresie oparte jest na przekonaniu, że zachowań etycznych można się nauczyć, że poziom etyczny podlega kształtowaniu⁵⁸.

Aktualnie problemem dla wszystkich jest pytanie o wpływ sztucznej inteligencji na relacje społeczne i kształtowanie postaw. To również stanowi wyzwanie wychowawcze i etyczne, faktem bowiem jest, że są już aplikacje, które umożliwiają kontakt z „botem” jako rodzajem przyjaciela. Ów „bot” może otrzymać imię, zostać spersonalizowany. W internecie tyle jest sprzecznych informacji, wielu nie wie, co jest prawdą, a co fałszem. Dlatego praktycy postulują, aby w ramach kształcenia szkolnego pracować nad treściami przyszłości⁵⁹. W prawdziwym świecie wzory do naśladowania mogą zabezpieczyć przed „infiltracją” sztucznej inteligencji w system wartości i ocen młodego pokolenia.

Podsumowanie

Dokonany przegląd koncepcji teoretycznych miał na celu wyłuskanie wątków pedagogicznych i próbą ich usystematyzowania na tle pojęciowej siatki

⁵⁴ A. MacIntyre, *Dziedzictwo cnoty. Studium z teorii moralności*, Warszawa 1996, s. 344.

⁵⁵ H. Jankowski, *Istnienie, wolność, sprawiedliwość a medyczne problemy medycyny*, „Etyka” 1975, nr 14, s. 13.

⁵⁶ I. Bogucka, T. Pietrzykowski, *Etyka w administracji publicznej*, Warszawa 2009, s. 129 i n.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 133.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 126.

⁵⁹ P. Krug, *Generation ChatGPT und Anthropomorphismus*, „DATEV Magazin” 2025, nr 06, s. 34.

antropologiczno-etycznej w kontekście jednego tylko nurtu moralności, a mianowicie perfekcjonizmu. Wielość pojęć i zagadnień poruszonych w tym tekście wymaga dalszych badań, zaś wymagania redakcyjne nie pozwoliły na przeprowadzenie pogłębionych analiz w tym artykule. Dalsze badania zaprezentowanej siatki antropologiczno-etycznej na tle przemian są konieczne, a to wobec chociażby faktu błyskawicznego rozwoju sztucznej inteligencji, która wpisuje się w kategorię „przyspieszonej zmienności”⁶⁰.

Wychowanie poprzez nauczanie na podstawie ideałów rozumiane w ten sposób, że uczy wychowanka myślenia, poddawania przedstawianych treści ludzkiej refleksji, nabiera szczególnego znaczenia w „starciu” ze sztuczną inteligencją.

Bibliografia

- Aureliusz M., *Rozmyślania*, Warszawa 1994.
Arystoteles, *Dzieła wszystkie*, t. 5, Warszawa 2000.
Bogucka I., Pietrzykowski T., *Etyka w administracji publicznej*, Warszawa 2009.
Brandt R.B., *Etyka*, Warszawa 1996.
Clear J., *Die 1% Methode minimale Veränderung, maximale Wirkung*, München 2020.
Dupréel E., *Traktat o moralności*, Warszawa 1969.
Fromm E., *Ucieczka od wolności*, Warszawa 2000.
Granat W., *Osoba ludzka*, Sandomierz 1961.
Hahn W.F., *88 typische Verkäufer-Fehler*, Mainz 2018.
Heinz K.E., *Persönlichkeit und Subjektivität*, ARSP 1998, vol. 84.
Hartmann N., *Ethik*, Berlin–Leipzig 1926.
Herbart J.F., *Pedagogika ogólna wywiedziona z celu wychowania*, Warszawa 2007.
Jankowski H., *Istnienie, wolność, sprawiedliwość a etyczne problemy medycyny*, „Etyka” 1975, nr 14.
Kaniowski A.M., *Supererogacja. Zagubiony wymiar etyki. Czyny chwalebne w etykach uniwersalistycznych*, Warszawa 1999.
Kant I., *Uzasadnienie metafizyki moralności*, Warszawa 1984.
Kotarbiński T., *Traktat o dobrej robocie*, Wrocław 1982.
Kotłowski K., *Filozofia wartości a zadania pedagogiki*, 1968.
Krapiec M., *Ja, człowiek*, Lublin 1974.
Krug P., *Generation ChatGPT und Anthropomorphismus*, „DATEV Magazin” 2025, nr 06.
Lazari-Pawłowska I., *Problemy etyki sytuacyjnej* [w:] *Etyka. Pisma wybrane*, Wrocław 1994.
Linton R., *Kulturowe podstawy osobowości*, Warszawa 2000.
MacIntyre A., *Dziedzictwo cnoty. Studium z teorii moralności*, Warszawa 1996.
Mała encyklopedia kultury antycznej, Warszawa 1990.
Merton R.K., *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, Warszawa 1982.
Mill J.S., *Utylitaryzm. O wolności*, Warszawa 1959.
Nowakowski P.T., *Teoretyczne ujęcie ludzkich dążeń* [w:] *Aspiracje i dążenia młodzieży*, red. B. Więckiewicz, Warszawa 2024.
Ochman J., *Etyka prawna i pozaprawna w judaizmie* [w:] *Etyka a prawo i praworządność*, red. J. Pawlica, Kraków 1998.

⁶⁰ *Ibidem*.

- Ossowska M., *Ethos rycerski i jego odmiany*, Warszawa 1973.
- Ossowska M., *Moralność mieszczańska*, Wrocław 1985.
- Ossowska M., *Motywy postępowania. Z zagadnień psychologii moralności*, Warszawa 1958.
- Ossowska M., *Podstawy nauki o moralności*, Wrocław 1994.
- Pasternack P., Beer A., Henke J., Rediger P., *Gefordert und Überfordert? Wissenschaftskommunikation und wissenschaftsbezogene Kommunikationen in der Corona-Pandemie*, Stuttgart 2025.
- Platon, *Państwo*, t. I, Warszawa 1958.
- Porębski C., *Perfekcjonizm Bertranda Russella*, „Etyka” 1974, nr 13.
- Przełęcki M., *Chrześcijaństwo niewierzących*, Warszawa 1989.
- Rathgeber H., *Das Pinguin Prinzip. Wie Veränderung zum Erfolg führt*, München 2017.
- Scheler M., *Zur Rehabilitierung der Tugend* [w:] *Vom Umsturz der Werke*, Bern–München 1972.
- Skrzyniarz R., *Wzory i wzorce osobowe w pedagogice społecznej Jana Pawła II* [w:] *Człowiek*, red. T. Bojarska-Szot, I. Szot, Zamość 2024.
- Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, t. I, Warszawa 1978.
- Williams B., *Moralność. Wprowadzenie do etyki*, Warszawa 2000.
- Wojtyła K., *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Lublin 1994.
- Woroniecki J., *Katolicka etyka wychowawcza*, t. 1, Lublin 1986.
- Znaniecki F., *Spoleczne role uczonych*, Warszawa 1984.